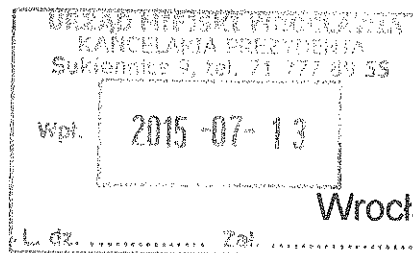
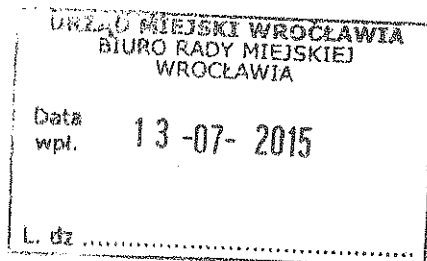


Robert Pieńkowski
Radny Rady Miejskiej Wrocławia
robert.pienkowski@rada.wroc.pl



Wrocław, 13 VII 2015 r.



Pan dr Rafał Dutkiewicz
Prezydent Wrocławia

Interpelacja w sprawie stanu technicznego budynków zamieszkiwanych przez wrocławskich Romów przy ul. Czajkowskiego

Szanowny Panie Prezydencie!

Wrocław to – co często jest podkreślane - miasto wielu kultur. Wrocławianie to także Romowie zamieszkujący w kilku budynkach przy ulicy Czajkowskiego. Budynki te niestety są w bardzo złym stanie technicznym. Posiadają fatalnie wyglądające – szpetne elewacje. Teren przyległy jest zaniedbany. I nie jest to wina mieszkańców, tylko gospodarza terenu. Budynki te posiadają – nieprzypadkowo – potoczną nazwę „baraki”.

Wyrazem często podkreślanej we Wrocławiu tolerancji jest szacunek. Wygląd wspomnianych budynków i ich otoczenia sprawia niestety wrażenie braku szacunku dla mieszkańców tych budynków.

Smutnym symbolem istniejącego stanu rzeczy jest duży napis, który jakiś czas temu pojawił się na ścianie jednego z opisywanych budynków (ul. Czajkowskiego

„GETTO” (napis jakby nikomu nie przeszkadzał...). Wydawało mi się, że Wrocław to miasto otwarte, kulturalne, europejskie, a nawet światowe, a tym czasem mamy wstydliwą enklawę biedy, nędzy i opuszczenia (tak to przynajmniej wygląda).

„Jedni z wielu” – to akcja bilbordowa na Dolnym Śląsku mająca na celu zwiększenie wśród mieszkańców m.in. Wrocławia wiedzy na temat Romów i zmianę postrzegania tej grupy społecznej. **„Bo ciągle jeszcze pokutują stereotypowe, negatywne wyobrażenia”.** Może lepszy byłby efekt gdyby zamiast pieniędzy na bilbordy wyremontować wspomniane bloki? Być może akcja bilbordowa przyniosła oczekiwany efekt i nasze nastawienie do Romów uległo poprawie? Strona internetowa www.jednizwielu.pl informuje, że **„mieszkają oni [Romowie – przyp. RP] w tzw. „barakach”, które od ponad dwudziestu lat mają być wyburzone. W roku 2010 Urząd Miejski Wrocławia przeprowadził kontrolę stanu technicznego lokali, z której wynikało, że są one niezdatne do dalszego mieszkania i grożą zawaleniem”.**

Jeśli Władze Wrocławia też zauważyły wspomnianą akcję („Jedni z wielu”), to wymiernym efektem będzie odpowiedź na pytania i realizacja postulatów zgłoszonych w niniejszej interpelacji:

1. Czy stan techniczny, sanitarny i stan bezpieczeństwa przeciwpożarowego tych budynków (ul. Czajkowskiego) odpowiada współczesnym normom? Kto? Kiedy i w jakim trybie przeprowadzał inspekcję stanu technicznego wspomnianych budynków? Jakie wydał zalecenia?

2. Czy to prawda, że budynki te nie nadają się do dalszego zamieszkania i czy grożą zawaleniem?

3. Czy kalkulacja kosztów remontu być może przemawia za koniecznością budowy nowych mieszkań i wyburzenia dotychczasowych? Bo być może rzeczywiście nie ma sensu remontować wspomnianych budynków, ale z drugiej strony stan dotychczasowy nie może przedłużać się w nieskończoność. Lokale przy ul. Czajkowskiego są całkowicie wyłączone z użytkowania ze względu na pożar, który w tym miejscu miał miejsce.

4. Jeśli stan obecny miałby trwać proszę więc niniejszym w imieniu Wrocławian o niezwłoczny kapitalny remont, w tym elewacji (może przy okazji

ocieplenie ścian) i poprawę estetyki otoczenia (ułożenie chodników itp., zasadzenie drzew, krzewów, wykonanie trawników). Zwraca uwagę kontrast pomiędzy stroną ulicy z numerami parzystymi (do których odnosi się interpelacja) w stosunku do tej z nieparzystymi.

5. Jakie szacunkowe koszty mogłyby być efektem realizacji powyższych postulatów (kapitałny remont vs wyburzenie i budowa nowych mieszkań) dla mieszkańców wyburzonych budynków?

6. Kiedy nastąpi realizacja postulatów zgłoszonych w niniejszej interpelacji? (proszę o przybliżoną datę): 2016? 2017?

Z wyrazami szacunku

Robert Pieńkowski

Robert Pieńkowski
Radny Rady Miejskiej Wrocławia